

## Co mówią mogiły zbiorowe?

Wznow, jak co roku przychodzi święto Umarłych, święto  
których odeszli od nas na zawsze. Wznow, jak co roku  
dzień, kiedy myśl nasza wraca się ku tym, których  
nie ma już między nami, a których brak tak dostrzegamy  
i tak boleśnie odczuwamy. Nie ma w Polsce rodziny, mi-  
boday człowieka, który w dniu dzisiejszym nie wspomni  
o świeżej, jeszcze kwiatającej ranie, o stracie pomieszczenia  
tak zdawałoby się niedostrzeżonej, o kimś najbliższym i  
bliższym, nagle wymiowanym życiu.

Jak gdyby walec wojny przyprowadził przez nasz kraj i  
cał po ziemiach polskich, pokrojach Zachodu i Wschodu  
setki i miliony świeżych polskich mogił. O nich wspominamy  
o tych, którzy zginęli w nieugiętej walce kraju, o tych  
których polegli z bronią w ręku na barykadach i  
o tych, którzy oddali życie w chmurach nad Wielką  
Brytanią, którzy padli wspierając się na magię szczytu  
Włoskiego Monte-Casino, o ofiarach niemieckiej potem-  
o bojownikach walki o wolność o niemych i wytrwałych z  
march Rzeczypospolitej myśleć będziemy w ten dzień  
święto Umarłych. A oni będą się cieszyć, choć leżą w  
tych mogiłach że my pamiętamy o nich i skłoni-  
my im dzięki i hołd, że walczyli o upragnioną  
wolność i wywalczyli bardzo bohatercko choć wielu z  
poległo

organizacje armie wojska polskiego, będącże tu  
jako najważniejszy w roku. Wspominamy w ten dzień  
żołnierzy którzy walczili - a teraz spią w nieznanych  
partyzanckich ziemnych mogiłach. W dzień Zaduszny mogiły  
się świątlem są czyste i ubrane przykrydej z nich kłęczą  
ojcowie siostry i dymowie zamysleui jakoby oddaleni  
ale to jest dziwne, że większość osób nie płacze  
nie wiedzą że bohaterowie co leżą tu w spokoju polegli za  
mieszcząc swę młodej krwi.

lokalna Anna kel. 11